

**Autorzy:** Marek Kulik, Andrzej Wąsek

**Tytuł:** Komentarz do art.9 Kodeksu karnego

**Stan prawny:** 2014.11.01

**1.** Komentowany artykuł określa dwie postacie zamiaru:

- 1) bezpośredni (sprawca chce popełnić czyn zabroniony) i
- 2) ewentualny, zwany też wynikowym (sprawca przewiduje możliwość popełnienia czynu zabronionego i na to się godzi).

Ponieważ określenie zamiaru nie różni się od przyjętego w Kodeksie karnym z 1969 r. (art. 7 § 1 d.k.k.), dotychczasowe wypowiedzi doktryny i orzecznictwa na ten temat zachowują nadal aktualność.

**2.** Aby zaistniał umyślny czyn zabroniony, zamiar sprawcy musi obejmować całość ustawowych znamion czynu zabronionego, z wyłączeniem strony podmiotowej, gdyż zamiar właśnie do niej należy. Por. J. Giezek, *Świadomość...*, s. 92 i n.

Warunkiem przyjęcia zamiaru nie jest świadomość bezprawności czynu. Konsekwencje błędu polegającego na nieświadomości sprawcy bezprawności popełnionego czynu określa art. 30.

Do zamiaru bezpośredniego zaliczane są w doktrynie i orzecznictwie wypadki tzw. przestępstwa nieuchronnego (koniecznego). Mianem tym określa się sytuacje, gdy sprawca ma pewność, że wraz z urzeczywistnieniem się stanu rzeczy, który chce osiągnąć, następuje – „po drodze” lub jako dalszy skutek – urzeczywistnienie innego stanu rzeczy karnoprawnie relewantnego. W kwestii tej zob. A. Kopeć, *Próba ustalenia kryterium rozgraniczenia zamiaru ewentualnego od innych postaci strony podmiotowej czynu*, WPP 1992, nr 1–2, s. 48 i n., oraz wyrok SA we Wrocławiu z 25 maja 1995 r., II AKr 145/95, z pozytywną glosą T. Kaczmarska (Pal. 1997, nr 1–2, s. 259 i n.).

**3.** W doktrynie i orzecznictwie prezentowane są różne konstrukcje i ujęcia zamiaru ewentualnego. Duże znaczenie praktyczne ma kwestia rozgraniczenia zamiaru ewentualnego od nieumyślności w postaci lekkomyślności, gdzie sprawca także ma świadomość możliwości popełnienia czynu zabronionego. Zob. też W. Wolter, *Nauka o przestępstwie...*, s. 127; M. Rodzyńkiewicz, *Próba analizy prawnokarnej konstrukcji umyślności*, RPEiS 1990, nr 3–4, s. 77 i n.; A. Kopeć, *Próba ustalenia...*, s. 97 i n.; K. Buchała, w: K. Buchała, Z. Cwiągalski, M. Szewczyk, A. Zoll, *Komentarz do Kodeksu karnego. Część ogólna*, Warszawa 1994, s. 57; K. Buchała, A. Zoll, *Kodeks karny...*, s. 96; A. Zoll, w: *Kodeks...*, red. A. Zoll, s. 114 i n.; G. Rejman, *Zasady...*, s. 51.

**4.** Zwrot „godzi się” (art. 9 § 1 *in fine*) poddawany jest różnorodnym interpretacjom. Trudno zgodzić się z poglądem, że Kodeks przyjmuje tutaj ewidentną fikcję, ponieważ psychologia nie zna takiego stosunku psychicznego. Nie jest bowiem obca rzeczywistości sytuacja, że ktoś godzi się z góry na to, co może się zdarzyć. Godzenie się jest to akceptowanie stanu rzeczy, który może zaistnieć. Może tu chodzić o przeżycie psychiczne zwerbalizowane w postaci zwrotów, np.: „dopuszczam i taką możliwość”, „wszystko mi jedno, czy to nastąpi, czy nie nastąpi”, „jest mi to obojętne”. Świadomość wysokiego stopnia prawdopodobieństwa popełnienia czynu zabronionego może świadczyć o tym, że sprawca godził się na popełnienie tego czynu. Zamiar ewentualny trzeba będzie jednak wykluczyć, gdy sprawca podejmował środki mające przeciwdziałać nastąpieniu tego stanu rzeczy, częściowo rezygnował z celu, do którego dążył, czy też liczył na tzw. szczęśliwą gwiazdę (K. Buchała, w: K. Buchała, Z. Cwiągalski, M. Szewczyk, A. Zoll, *Komentarz...*, s. 57).

**5.** Zamiar ewentualny nie występuje samoistnie. Może on towarzyszyć zamiarowi bezpośredniemu karnoprawnie irrelevantnemu (np. sprawca w stanie nietrzeźwości strzela dla zabawy nad głowami przechodniów) albo karnoprawnie relevantnemu (sprawca, torturując ofiarę, godzi się na spowodowanie jej śmierci).

Z bogatego orzecznictwa dotyczącego zamiaru ewentualnego warta przytoczenia jest teza wyroku Sądu Najwyższego z 6 lutego 1973 r., V KRN 569/72 (OSNPG 1973, nr 6, poz. 72, z glosą W. Kubali, WPP 1974, nr 1, s. 82): „Warunkiem przyjęcia, że sprawca czynu działał z zamiarem ewentualnym, jest ustalenie, iż – po pierwsze – sprawca miał świadomość, że podjęte działanie może wyczerpywać przedmiotowe znamiona ustawy karnej i – po drugie – sprawca akceptuje sytuację, w której czyn wyczerpuje przedmiotowe znamiona przestępstwa, w postaci aktu woli polegającej na godzeniu się z góry z takim stanem rzeczy, przy czym zgody na skutek nie można domniemywać czy się domyślać, lecz należy wykazać, że stanowiła ona jeden z elementów procesów, zachodzących w psychice sprawcy”.

**6.** Udowodnianie strony podmiotowej, w szczególności zamiaru ewentualnego, w procesie karnym stanowi słaby punkt prawa dowodowego. Por. krytyczną analizę orzecznictwa w pracy Z. Dody i A. Gaberle, *Dowody w procesie karnym*, Warszawa 1995, s. 40 i n.

**7.** Doktryna i orzecznictwo wyróżniają też inne rodzaje zamiarów, np. zamiar *quasi-ewentualny*, nagły i przemyślany. Por. G. Rejman, *Zasady...*, s. 52 i n.

Zamiar *quasi-ewentualny* (twórcą tego pojęcia jest I. Andrejew) polega na tym, że sprawca chce realizacji znamienia czasownikowego czynu zabronionego, nie ma natomiast pewności co do występowania w rzeczywistości, w której działa, innych statycznych znamion tego czynu, np. sprawca odbywa stosunek seksualny z osobą poniżej lat 15 (art. 200); nie ma pewności, że jest ona w tym wieku, ale dopuszcza taką możliwość. Sporne jest w doktrynie, czy i w jakim zakresie z zamiarem *quasi-ewentualnym* mogą być popełnione przestępstwa kierunkowe (celowe), tzn. takie, do których znamion podmiotowych należy cel (por. art. 278 § 1), motyw (por. art. 194) lub pobudka (por. art. 150 § 1); (por. M. Cieślak, *Polskie prawo...*, s. 308–311; L. Gardocki, *Prawo...*, s. 78–79).

Zamiar nagły cechuje szybkość podjęcia i realizacji; zamiar przemyślany – dłuższy czas podejmowania, rozważanie dotyczące popełnienia czynu i przeciw niemu. Ustalenie zamiaru nagłego i przemyślanego ma głównie znaczenie dla wymiaru kary.

**8.** Obecny Kodeks zupełnie odmiennie niż w poprzednim stanie prawnym unormował nieumyślność (art. 9 § 2). Zwraca uwagę w szczególności pominięcie wyróżnienia lekkomyślności i niedbalstwa jako postaci nieumyślności. *Uzasadnienie projektu k.k.* (s. 121) pominięcie to tłumaczy tym, że pojęcia „lekkomyślność” i „niedbalstwo” zawierają mieszaną strukturę zacierającą różnicę między winą a stroną podmiotową czynu zabronionego. Ponadto przyjęcie nieumyślności jako strony podmiotowej czynu zabronionego nie jest uzależnione od tego, czy sprawca działał lekkomyślnie czy niedbale.

**9.** Mając na względzie wagę i nowatorstwo unormowania art. 9 § 2, należy przytoczyć jeszcze następujący fragment *Uzasadnienia projektu k.k.* (s. 121): „Zgodnie z wymaganiami współczesnej doktryny prawa karnego podstawowe znaczenie dla przyjęcia nieumyślności ma niezachowanie przez sprawcę ostrożności. Reguły ostrożności są wypracowane, w zależności od rodzaju ludzkiej aktywności, odnośnie do określonych dóbr prawnych i dotyczyć mogą kwalifikacji działającej osoby, użytego w działaniu narzędzia lub sposobu realizowania zamierzonej czynności. Reguły te są dostosowane do warunków, w których określona czynność ma być podjęta. Nie przekreśla to możliwości ustalenia naruszenia ostrożności przez stworzenie takich warunków, w których dokonanie danej czynności jest dla chronionego dobra niebezpieczne. Specyficzne reguły ostrożności, których niezachowanie stanowić może podstawę przyjęcia nieumyślności, mogą dotyczyć

także zasad współpracy w zespole i zasad kierowania pracą zespołową. Zachowanie reguł ostrożności oznacza, że czyn mieści się w ramach zachowań społecznie akceptowanych.

Kodeks wymaga dla przyjęcia nieumyślności, aby czyn był popełniony na skutek niezachowania ostrożności. Nie każde bowiem naruszenie reguły ostrożności pozwala na przypisanie sprawcy tego naruszenia popełnienia czynu zabronionego, a w szczególności spowodowania określonego w ustawie skutku. Podstawą przypisania skutku będzie naruszenie tej reguły postępowania, która miała chronić przed wystąpieniem danego skutku właśnie na tej drodze, na której on w rzeczywistości wystąpił. Spowodowanie przez pijanego kierowcę wypadku nie pozwala na jego przypisanie sprawcy, jeśli ustalone zostanie, że niezapanowanie nad kierownicą nie było wynikiem stanu nietrzeźwości, lecz np. pęknięcia drążka kierownicy na skutek wady fabrycznej.

Przypisanie czynu zabronionego jest możliwe tylko wtedy, gdy sprawca możliwość popełnienia tego czynu przewidywał lub przynajmniej mógł przewidzieć. Projekt przyjmuje tu ograniczenie przypisywalności do dających się przewidzieć następstw naruszenia reguły ostrożności, co oznacza w zasadzie możliwość przypisania normalnych, a nie nadzwyczajnych następstw. Jest to nawrót do dawno już znanej koncepcji adekwatności. Nie oznacza to jednak ograniczenia przyczynowości, czego przepis prawny uczynić po prostu nie może, lecz tylko ograniczenie obiektywnej przypisywalności, co właśnie należy do kompetencji ustawy, gdyż ma charakter normatywny".

**10.** Reguły ostrożności odnoszą się do:

- 1) kwalifikacji podmiotu,
- 2) właściwości narzędzia, którymi podmiot się posługuje,
- 3) sposobu wykonywania czynności.

Są one zazwyczaj określone przez akty prawne różnej rangi. Mogą tu też wchodzić w grę różnego rodzaju instrukcje, okólniki. Są jednak dziedziny życia społecznego, w których nie doszło do prawnego lub *quasi*-prawnego określenia takich reguł. Reguły ostrożności i poziom wymagań ostrożnego zachowania określa się według standardu obowiązku związanego z funkcyjną przynależnością sprawcy do danego kręgu osób (wykonywany zawód, odgrywana rola społeczna, sytuacja, w jakiej się znalazł). Formułowane jest w związku z tym kryterium np. dobrego kierowcy, rozważnego myśliwego, troskliwej matki. Jeżeli sprawca dysponuje tzw. przewagą informacyjną (jest np. w tej dziedzinie wybitnym specjalistą), wówczas wymagania są większe (por. np. M. Rodzyńkiewicz, *Określenie umyślności i nieumyślności w projekcie Kodeksu karnego*, PS 1995, nr 5, s. 53–55).

**11.** Przewidywanie możliwości popełnienia czynu zabronionego albo możliwości takiego przewidywania mają być – według art. 9 § 2 – koniecznym, a jednocześnie wystarczającym elementem strony podmiotowej nieumyślnych czynów zabronionych. Oczywiście, gdyby owo przewidywanie połączyć z godzeniem się na popełnienie czynu zabronionego, wówczas w grę wchodzi zamiar ewentualny (art. 9 § 1). Por. J. Giezek, *Przewidywanie...*, s. 130.

**12.** Unormowanie art. 9 § 2 nie stoi jednak na przeszkodzie operowaniu pojęciami lekkomyślności i niedbalstwa jako postaci winy nieumyślnej. W ten sposób można będzie wykorzystać bogaty dorobek doktryny i orzecznictwa dotyczący problematyki odpowiedzialności karnej za przestępstwa nieumyślne.

W wypadku lekkomyślności sprawca bezpodstawnie przypuszcza, że uniknie popełnienia czynu zabronionego. Bezpodstawność jest nieracjonalnością procesów decyzyjnych sprawcy w warunkach, kiedy można było od niego oczekiwać prawidłowego wyważenia możliwości uniknięcia popełnienia czynu (K. Buchała, w: K. Buchała, Z. Cwiąkański, M. Szewczyk, A. Zoll, *Komentarz...*, s. 66).

Art. 9 § 2 *in fine* stanowi, że sprawca mógł przewidzieć możliwość popełnienia czynu zabronionego. Zgodnie z intencją twórców tego przepisu, którzy chcieli widzieć art. 9 bez unormowania winy, zwrot „mógł przewidzieć” należy interpretować w znaczeniu:

„popęlnienie czynu zabronionego było obiektywnie przewidywalne" (por. K. Buchała, A. Zoll, *Kodeks...*, s. 101; M. Rodzynkiewicz, *Określenie...*, s. 58 i n.; zob. też J. Giezek, w: *Kodeks karny...*, red. J. Giezek, s. 80–81).

Zarzut winy nieumyślnej w postaci niedbalstwa uwarunkowany byłby natomiast ustaleniem w sposób zindywidualizowany i konkretny, że sprawca rzeczywiście mógł przewidzieć popełnienie tego czynu zabronionego. Sprawca mógł to przewidzieć ze względu na swój stan fizyczny i psychiczny, mając określoną wiedzę, umiejętności i doświadczenie. Braki w tym zakresie będą ekskulpować sprawcę wówczas, gdy nie można go uczynić za nie odpowiedzialnym, natomiast nie będą ekskulpować sprawcy, gdy można za nie uczynić sprawcę odpowiedzialnym, np. podjęcie czynności technicznej bez posiadanej wiedzy albo w stanie dekoncentracji wywołanej użyciem alkoholu (K. Buchała, w: K. Buchała, Z. Cwiakalski, M. Szewczyk, A. Zoll, *Komentarz...*, s. 68–69; A. Zoll, w: *Kodeks...*, red. A. Zoll, s. 121).

Należy zauważyć, że konstrukcja nieumyślności w art. 9 § 2 spotkała się, nie bez podstaw, z krytyką niektórych przedstawicieli doktryny prawa karnego. Por. W. Mąciór, *Problematyczna reforma prawa karnego*, PS 1999, nr 11–12, s. 159–161.

**13.** Z bogatego orzecznictwa Sądu Najwyższego w zakresie problematyki przestępstw nieumyślnych warto zacytować tezę wyroku z 6 lutego 1976 r., Rw 16/76 (OSNKW 1976, nr 4–5, poz. 63), dotyczącą niedbalstwa: „Możliwość przewidywania jako element niedbalstwa o charakterze subiektywnym powinna być oceniona na tle cech osobowości konkretnego człowieka, działającego w określonej sytuacji. Zgodnie z kodeksową zasadą indywidualizacji odpowiedzialności karnej ustalenie owej możliwości przewidywania jest zależne od indywidualnych cech sprawcy (np. jego doświadczenia życiowego, posiadanego doświadczenia, zasobu wiadomości, wykonywanego zawodu) oraz od funkcjonowania jego procesu skojarzeń w chwili czynu. Jeżeli zatem w chwili czynu nie zaistniały szczególne okoliczności mogące uniemożliwić – na tle cech osobowości sprawcy – wywołanie wymaganych w danej chwili skojarzeń w sferze psychiki sprawcy, to można przyjąć, że sprawca mógł przewidzieć skutek swego przestępnego zachowania się" (por. glosa K. Buchały, OSPIKA 1977, nr 1, s. 19 i n.).

**14.** Art. 9 § 3 określa stronę podmiotową czynów zabronionych kwalifikowanych przez następstwa. Wyższa karalność tych czynów jest uzależniona od wystąpienia elementu dynamicznego – dalszego skutku, określonej zmiany w świecie zewnętrznym, wynikłej po realizacji znamion typu podstawowego, pozostającej w związku przyczynowym z czynem wyjściowym sprawcy. To następstwo może polegać np. na spowodowaniu śmierci człowieka (art. 156 § 3) lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu (art. 158 § 2). Oczywiście, jeśli sprawca w tego rodzaju wypadkach także umyślnie spowoduje śmierć człowieka lub ciężki uszczerbek na zdrowiu (art. 9 § 1), wówczas poniesie on odpowiedzialność karną za popełnienie odpowiedniego typu przestępstwa, np. umyślnego zabójstwa lub umyślnego spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu.

**15.** Można wyróżnić dwa warianty strony podmiotowej określonej w art. 9 § 3:

- 1) umyślność-nieumyślność,
- 2) nieumyślność-nieumyślność.

Pierwszy wariant (schemat, układ) strony podmiotowej znajduje zastosowanie do umyślnych czynów zabronionych kwalifikowanych przez następstwo czynu, np. art. 140 § 2, art. 156 § 3, art. 158 § 2 i 3. Doktryna i orzecznictwo posługują się tutaj pojęciem tzw. winy kombinowanej (umyślno-nieumyślnej). Drugi wariant strony podmiotowej (nieumyślność-nieumyślność) znajdzie zastosowanie do nieumyślnych czynów zabronionych kwalifikowanych przez następstwa czynu, np. art. 163 § 4, art. 165 § 4.